

**Dziennik Nowosądecki**

Tłum wypełnił szczelnie centrum Rynku i miejsca między kramami



Karp wędzony dla Józefy Kowalówki ZDJ. WCH

# Obrodziło Łąckim owocem

**ŁĄCKO. Święto Owocobrania. Sadownicy zadowoleni z plonów.**

Przy pięknej, prawdziwie letniej pogodzie odbyło się w niedzielę w Łącku doroczne Święto Owocobrania. To druga, po Święcie Kwitnących Jabłoni, największa impreza w powiatu nowosądeckiego jest od-

Na te festyny Łącko przyciąga co roku tłumy. Czuć tu już podhalańskiego ducha, a w gminie jako jedynej z powiatu nowosądeckiego jest od-

dział Związku Podhalan. Święto Owocobrania to po prostu dożynki sadownicze. W tym roku słychać od gospodarzy, że w sadach obrodziło. Jest dużo jabłek, sliwek i gruszek. Są więc zadowoleni.

Niedzielne święto sadowniczych plonów rozłożyło się ze sceną w centrum wsi. Tu także rozstawiono kramy z owocami, ze sztuką ludową, z potrawami regionalnymi i wszelakim dobrem, jakie zwykle kupić można na masowych impre-

zach. A ludzi rzeczywiście przyszła masa.

Z szesnastu sołectw, jakie tworzą gminę Łącko, na Rynku prezentowało się jedenaście. Startowały we współzawodnictwie, które miało trzy konkurencje: najładniejsze stoisko, najsmaczniej upieczony placek ze sliwkami oraz turniej zręcznościowy. Uczestnicy tego ostatniego skakali na przykład w gumofilcach przez skakankę, powlekali pościel na czas, przeciągali linę i przynosili jajka

w rękawicach bokserskich. Po podsumowaniu wyników pierwsze miejsce zdobyło sołectwo Zagorzyn, wyprzedzając Zabrzeż i Wołę Piskuliną. Gra szła o niemałe pieniądze, bo Zagorzyn zgarnął 5 tys. zł, a pozostałe wsie odpowiednio 3 i 2 tys. zł.

Odbyły się też targi produktu lokalnego pod hasłem „Smak na produkt”. Tu wykazywały się lokalne grupy działania. Łącka grupa o nazwie Stowarzyszenie Białych Górali i Lachów

Sądeckich zaprosiła między innymi grupę Dolina Karpią spod Zatoru. Reprezentowała ją Barbara Petek-Matula, prowadząca konkurs wiedzy. Duma siedmiu gmin Doliny Karpią, to karp wędzony z certyfikatem unijnym produktu regionalnego. Otrzymała go jako nagrodę główną Józefa Kowalówka. Upominkami mniejszej rangi podzielili się Dariusz Ruchała i Jan Mrówka.

Impreza zaczęła się od mszy świętej, po której strojny koro-

wód udał się na Rynek. Przygrywała łącka orkiestra im. Tadeusza Moryto pod batutą Stanisława Strączka oraz OSP z Ochotnicy Dolnej, kierowana przez Piotra Matusiewicza. Koncertowały zespoły regionalne z różnych stron Małopolski. Publiczność rozbawiała kabaret „Czesław” z Poznania i Kabaretowa Grupa Biesiadna z Tarnowskich Gór. Wieczorem do tańca przygrywało „Jare zytko” z Kamienicy.

**WOJCIECH CHMURA**